

Jowita Wycisk

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

POSTAWY PRZYSZŁYCH PSYCHOLOGÓW WOBEC RODZIN NIEHETEROSEKSUALNYCH Z DZIEĆMI

Artykuł omawia badanie 97 studentów 2 ostatnich lat psychologii na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Zastosowano autorską ankietę, w której pytano studentów o wyobrażone sytuacje zawodowe wymagające kontaktu z rodziną lesbijek, o postawę wobec nich oraz proszono o jej uzasadnienie. Jakościowa analiza 182 komentarzy pozwoliła wyodrębnić 4 kategorie uzasadnień: psychologiczne (oparte zwłaszcza na teorii systemowej i teorii przywiązania społecznego), prawne, biologistyczne oraz światopoglądowo-religijne. Wyjaśnienia psychologiczne towarzyszyły głównie postawie otwartej i akceptującej, a pozostałe zwykle służyły uzasadnieniu większego dystansu do kobiet bądź rezygnacji z interwencji.

Ważnym problemem jest mała wiedza studentów na temat funkcjonowania tego typu rodzin, wynikająca z nieobecności tematu w programie studiów psychologicznych. Końcowe sugestie dotyczą możliwości przygotowania psychologów do pracy z tego typu rodzinami poprzez wzbogacenie głównego programu i wymagań etycznych studiów psychologicznych o dwa obszary: najnowsze doniesienia z badań nad rodzicielstwem osób LGB oraz dyskusje i refleksje nad dylematami etycznymi, dzięki czemu studenci mogliby uzyskać większy wgląd we własne przekonania i ich znaczenie dla pracy psychologicznej oraz lepiej radzić sobie z konfliktami wewnętrznymi.

Główne pojęcia: rodziny LGBT; rodzicielstwo lesbijek; etyka zawodu psychologa; postawy psychologów; badania jakościowe.

Pary lesbijek wychowujące wspólnie dzieci stanowią współcześnie jedną z wielu alternatywnych form życia rodzinnego, praktykowanych obok tradycyjnej rodziny nuklearnej w społeczeństwach Zachodu (Slany 2002). Dzieci wychowywane w tych rodzinach – podobnie jak wszystkie inne dzieci – na różnych etapach rozwoju mogą korzystać z pomocy psychologicznej. Pomoc ta zwykle wiąże się z zaangażowaniem rodziców czy opiekunów dziecka w podjęcie działań na rzecz przezwyciężenia doświadczanej przez nie trudności. Jeśli więc celem interwencji psychologicznej jest pomoc dziecku, to odbywa się ona przy aktywnym udziale osób sprawujących nad nim opiekę (Obuchowska 2008).

W Polsce, w przypadku rodziców homoseksualnych sytuacja ta jest o tyle złożona, że niezależnie od historii rodziny, partnerka matki biologicznej (nazywana dalej matką społeczną) z prawnego punktu widzenia jest dla dziecka osobą obcą. Jednocześnie opieka sprawowana przez nią nad dzieckiem oraz relacja, jaką tworzy

z biologiczną matką, realnie oddziaływują na psychologiczne i społeczne funkcjonowanie dziecka i całej rodziny.

Zarysowane powyżej okoliczności dają ciekawą sposobność obserwacji postawy profesjonalisty wobec tego typu rodzin. Psycholog zostaje tu skonfrontowany z wymaganiami etyki zawodowej, ale i z niejednoznacznymi zapisami prawa, z posiadaną wiedzą psychologiczną, jak również z własnym światopoglądem. Jak przebiega ta konfrontacja i jaki jest jej skutek? Niniejsze opracowanie stanowi próbę odpowiedzi na to pytanie. Przedstawię w nim wyniki jakościowej części badania postaw przeprowadzonego wśród studentów kończących psychologiczne studia magisterskie. Najpierw jednak krótko przybliżę podstawowe informacje na temat rodzicielstwa osób homoseksualnych i kwestie etyki zawodowej psychologa odnoszące się do tego zagadnienia.

Rodziny z dziećmi zakładane przez pary homoseksualne w Polsce

W Polsce dzieci wychowywane przez pary homoseksualne zazwyczaj pochodzą z wcześniejszego związku heteroseksualnego jednego z rodziców lub też zostają poczęte przy użyciu metod wspomaganego rozrodu (alternatywna inseminacja, *in vitro*), dzięki nasieniu anonimowego bądź znanego kobietom dawcy (Tomalski 2007; Abramowicz 2012a). Z tego powodu znacznie częściej zdarza się, że dzieci te wrażliwie pod opieką par lesbijek niż gejów. Te dwa najczęściej opisywane w literaturze przedmiotu typy rodzin nie wyczerpują różnorodności praktyk, z jakimi w rzeczywistości można się spotkać. Dla przykładu, chodzi tu o rodziny rekonstruowane, w których dziecko pochodzi z wcześniejszego związku homoseksualnego i utrzymuje kontakt z – formalnie rzecz biorąc – niespokrewnionym opiekunem/opiekunką lub też o sytuacje, w których za porozumieniem wszystkich zainteresowanych stron, znany lesbijkom dawca nasienia, czyli biologiczny ojciec, uczestniczy w wychowaniu dziecka (Szlendak 2011; Śmiecińska i Wycisk 2012). Adopcja dziecka przez osoby homoseksualne nie jest w Polsce prawnie dopuszczona; możliwa jest jedynie w wypadku występowania przez geja lub lesbijkę jako osobą samotną i zatajenia swojej orientacji seksualnej (Abramowicz 2012a).

Jak wiele par homoseksualnych w Polsce wychowuje wspólnie dzieci? Na to pytanie trudno udzielić precyzyjnej odpowiedzi. Przeszkody w zbieraniu danych wynikają po pierwsze z faktu, że informacje o orientacji seksualnej uznawane są za dane wrażliwe, przez co nie zbiera się ich w badaniach powszechnych. Po drugie, brak uregulowań prawnych dla par homoseksualnych (i wychowywanych przez nie dzieci) wyklucza oparcie się na ogólnodostępnych danych urzędowych (np. GUS). Po trzecie wreszcie, z uwagi na niesłabnące uprzedzenia w stosunku do osób o nieheteroseksualnej orientacji (Krzemiński 2009, Abramowicz 2012b), wiele z nich żyje w ukryciu (lub ujawnia się tylko w gronie najbliższych) w trosce o bezpieczeństwo swoich dzieci (Abramowicz 2012a).

Najbardziej dokładne dane, jakimi dysponujemy obecnie na temat liczby tego typu rodzin, pochodzą z badania Kampanii Przeciw Homofobii przeprowadzonego

w latach 2010–2011 wśród ponad 11 tysięcy lesbijek, gejów i osób biseksualnych (LGB). Wykazały one, że 5,5% tych osób ma lub wychowuje dzieci, a prawie 1/4 z tej grupy (22,8%) sprawuje opiekę nad dzieckiem w związku jedнопłciowym, przy czym w 9 na 10 przypadków jest to związek dwóch kobiet (Abramowicz 2012c). Jeśli próba ta byłaby reprezentatywna dla polskiej populacji, to – zakładając na podstawie badań Zbigniew Izdebskiego (2012), że liczba osób określających się jako homoseksualne wynosi w Polsce 0,8% (co stanowi 218 056 dorosłych Polaków¹), a osób określających się jako biseksualne 2,3% (626 911 dorosłych Polaków), można oszacować, iż około 46 500 osób o orientacji nieheteroseksualnej posiada dzieci, z czego około 10 600 wychowuje je w związkach jedнопłciowych. Szacunki te z dużym prawdopodobieństwem są zaniżone z uwagi na opór badanych przed określaniem się jako gej/lesbijka lub choćby ujawnianiem pociągu seksualnego do osób tej samej płci (zaledwie 1/4 badanych utrzymujących kontakty seksualne wyłącznie z osobami tej samej płci określa swoją orientację jako homoseksualną, przy czym osoby starsze ujawniają informacje o tego typu kontaktach rzadziej, por. Izdebski 2012). Dodatkowa trudność wiąże się z doбором próby, co sprawia, że cytowane badania mają ograniczoną reprezentatywność (Abramowicz 2012c). Szansę na wypełnienie luki w tym obszarze stwarza realizowany obecnie pod kierunkiem Joanny Mizielińskiej projekt „Rodziny z wyboru” w Polsce².

W zachodnim kręgu kulturowym od ponad 40 lat prowadzone są badania (ilościowe i jakościowe) na temat funkcjonowania osób homoseksualnych w roli rodziców oraz rozwoju ich dzieci (Patterson 2005; Stacey i Biblarz 2001; Tomalski 2007). Śledząc ich historię dostrzec można wyraźną zmianę w formułowaniu przez naukowców problemów badawczych. Początkowo głównie porównywano dzieci wychowywane przez pary jedнопłciowe z dziećmi z rodzin tradycyjnych (a także rodziców w tych rodzinach), co doprowadziło do uznania równorzędności rodzicielstwa par homo- i heteroseksualnych. Wymiernym tego efektem są stanowiska o braku przeciwwskazań do adopcji dzieci przez pary homoseksualne i o konieczności aktywnego przeciwdziałania ich dyskryminacji, wydane przez wiele prestiżowych stowarzyszeń i organizacji działających na rzecz zdrowia psychicznego dorosłych i dzieci³. Stopniowe wprowadzanie w wielu państwach europejskich i w wybranych stanach USA rozwiązań prawnych formalizujących związki homoseksualne i opie-

¹ Dane te przyjęto na podstawie Raportu 2010–2011 Rządowej Rady Ludnościowej „Sytuacja demograficzna Polski”, gdzie zastosowano podział ludności według wieku typu biologicznego na trzy grupy: dzieci/wnuków (0–14 lat), dorosłych/rodziców (15–64 lat) i ludzi starych/dziadków (65 i więcej lat), por. http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/bip/BIP_raport_2010-2011.pdf (dostęp 05.07.2013).

² <http://rodzinyzwyboru.pl> (dostęp 04.12.2013).

³ Wśród nich znalazły się między innymi: American Psychiatric Association, American Psychoanalytic Association, American Academy of Pediatrics (oświadczenia wydano w 2002 roku), American Psychological Association and the American Medical Association (rok publikacji: 2004) oraz the American Academy of Child and Adolescent Psychiatry (rok publikacji: 2009). Pełną treść wspomnianych stanowisk znaleźć można na stronie Professional Organizations on LGBT Parenting, Human Rights Campaign, <http://www.hrc.org/resources/entry/professional-organizations-on-lgbt-parenting> (dostęp 07.12.2013).

kę nad dziećmi w ostatnim dwudziestoleciu wpłynęło na zwiększenie rzetelności i poprawę statusu metodologicznego prowadzonych badań, wskutek czego obecnie wyraźnie odchodzi się od patologizacji rodzin LGB, co umożliwia większą swobodę eksploracji i powrót do stawiania pytań o potencjalne różnice jakościowe w funkcjonowaniu różnych modeli rodzinnych (Goldberg i Allen red. 2013).

Postawa psychologa wobec rodziców osób homoseksualnych w świetle etyki zawodowej

Usunięcie homoseksualizmu z klasyfikacji chorób i zaburzeń psychicznych oraz upowszechnienie afirmatywnego podejścia do homoseksualności i biseksualności na przestrzeni ostatniego półwiecza stanowi istotne tło zmian związanych z etyką zawodu psychologa. Jak podkreślają w tekście poświęconym kwestiom etycznym w pracy z osobami LGB Katarzyna Sikora i Grzegorz Iniewicz (2012: 291), istotę psychologicznych kodeksów etyczno-zawodowych stanowią ogólne założenia zobowiązujące psychologa do: poszanowania praw człowieka i ludzkiej godności, troski i dbałości o dobro klienta, kompetencji, uczciwości i społecznej oraz zawodowej odpowiedzialności. Uszczegółowieniem tych ogólnych założeń są konkretne zalecenia deontologiczne, wśród których w kontekście pracy z osobami LGB podstawowe znaczenie ma zakaz dyskryminacji ze względu na orientację seksualną, coraz częściej literalnie formułowany.

Polskie Towarzystwo Psychologiczne (PTP) w Kodeksie Etyczno-Zawodowym Psychologa nie odnosi się co prawda wprost do orientacji seksualnej, jednak zawarte w nim zapisy związane z poszanowaniem pozycji społecznej, światopoglądu, systemu wartości i innych specyficznych cech funkcjonowania klienta pośrednio dotyczą także tej kwestii⁴. Kodeks Etyczny Psychoterapeuty Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego⁵ jest w tym względzie bardziej jednoznaczny, formułując w kategoriach powinności powstrzymanie się w życiu zawodowym od działań opartych na uprzedzeniach związanych między innymi z orientacją seksualną. Żadna ze wspomnianych polskich organizacji nie wypowiada się natomiast bezpośrednio na temat rodzin zakładanych przez pary homoseksualne i wychowywanych w nich dzieci.

Najnowsze wskazówki w zakresie pracy z osobami nieheteroseksualnymi – w tym także z ich rodzinami – znaleźć można w zaktualizowanych przez Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne w 2011 roku wytycznych odnoszących się do praktyki psychologicznej z klientami LGB. Jakkolwiek zalecenia te mają dość ogólny charakter, to podkreślają wagę uznania i szacunku dla doświadczeń osób LGB i ich rodzin. Od psychologa oczekuje się, że dołoży starań, by zrozumieć przeżycia i wyzwania stojące przed nieheteroseksualnymi rodzicami, a także że będzie świadomy, iż do ro-

⁴ Źródło: <http://ptp.org.pl/modules.php?name=News&file=article&sid=29> (dostęp 27.01.2014).

⁵ Źródło: <http://www.psychoterapiaptp.pl/Kodeks-etyczny.html> (dostęp 27.01.2014).

dzin tego typu mogą przynależeć osoby biologicznie lub prawnie niespokrewnione⁶. W gruncie rzeczy wymienione tu zapisy odwołują się do fundamentalnych wartości związanych z uszanowaniem godności człowieka i jego wyborów oraz z otwartością na różnorodność jego życiowych doświadczeń i gotowością do udzielenia mu pomocy. Składają się zatem na określoną postawę, której kształtowanie stanowi – obok rzetelnej wiedzy – konieczny warunek utrzymania podstawowego poziomu zawodowej kompetencji (Sikora i Iniewicz red. 2012).

Cel badania

Badanie zaprojektowano tak, aby uzyskać odpowiedzi na dwa pytania:

1. Jaka jest postawa kończących studia adeptów psychologii wobec par lesbijek wychowujących wspólnie dzieci?
2. Na bazie jakich przesłanek studenci przyjmują określoną postawę, czyli innymi słowy, jak uzasadniają własne zachowanie wobec pary kobiet wychowujących dziecko w sytuacji wymagającej interwencji psychologicznej?

O ile pierwsze z tych zagadnień zostało opracowane za pomocą metod ilościowych i omówione w odrębnej publikacji (Wycisk i Kleka 2014), to zagadnienie drugie stało się przedmiotem analizy jakościowej prezentowanej dalej. Jej istotą było prześledzenie przesłanek, na których opierają się przyszli psychologowie dokonując wyboru określonej postawy wobec kobiet wychowujących wspólnie dziecko w sytuacji zawodowej wymagającej pracy na rzecz rozwiązania jego trudności. Badanie miało charakter eksploracyjny, a jego nadrzędny cel stanowiła refleksja nad kształceniem studentów psychologii w zakresie podejmowania pracy z opisanymi rodzinami. Z tego powodu postanowiono także sprawdzić, czy badani mieli do czynienia z omawianym tematem w ramach studiów i czy – ich zdaniem – powinien on być wprowadzony do programu.

W badaniu przyjęto definicję postawy, zgodnie z którą jest to *względnie trwała tendencja do pozytywnego lub negatywnego wartościowania danego obiektu przez człowieka* (Wojciszke i Doliński 2008: 336) i założono, że psycholog ujawnia swoją postawę wobec klientek już w trakcie pierwszego kontaktu, poprzez sposób odnoszenia się do nich, gotowość do nawiązania kontaktu i podjęcia interwencji oraz włączenia w nią (bądź wykluczenia) matki społecznej. Postanowiono wyodrębnić cztery typy postaw, uszeregowanych od silnego odrzucenia do silnej akceptacji: a) rezygnację z kontaktu z kobietami (czyli z interwencji, np. poprzez scedowanie sprawy na innego pracownika), b) wykluczenie matki społecznej i podjęcie kontaktu tylko z matką biologiczną (np. prośba, aby partnerka pozostała poza gabinetem w czasie rozmowy), c) pozorne włączenie partnerki matki w kontakt, czyli kontakt z obiema kobietami, przy różnym ich traktowaniu (akceptacja udziału matki społecznej na zasadzie obserwatora, np. kierowanie pytań lub formułowanie zaleceń tylko pod adre-

⁶ *Guidelines for Psychological Practice with Lesbian, Gay, and Bisexual Clients*, punkt 8 i 9, dostępne na stronie American Psychological Association: <http://www.apa.org/pi/lgbt/resources/guidelines.aspx> (dostęp 27.01.2014).

sem matki biologicznej) oraz d) rzeczywiste włączenie matki społecznej, polegające na porównywalnym odnoszeniu się do obu kobiet i angażowaniu ich w interwencję (np. rozmowa z obiema kobietami, zachęcanie ich obu do zaangażowania się w pracę z dzieckiem).

Przebieg badania i zastosowana metoda

Badanie przeprowadzono w 2012 roku wśród studentów 4 i 5 roku psychologii stacjonarnej (N = 51) i 3 (ostatniego) roku psychologii niestacjonarnej (N = 46) na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu w trakcie wykładów. W badaniu łącznie udział wzięło 97 osób (84 kobiety i 13 mężczyzn). Średnia wieku wyniosła 28,7 lat. Wśród badanych 89 zadeklarowało orientację heteroseksualną, 5 orientację homoseksualną, 2 orientację biseksualną, 1 osoba nie określiła swojej orientacji. Udział w badaniu był anonimowy i dobrowolny.

Zastosowano autorską ankietę, przedstawiającą opisy ośmiu hipotetycznych sytuacji odnoszących się do konieczności podjęcia przez psychologa działania na rzecz dziecka, którego matka pozostaje w związku miłosnym z kobietą. Opisy te zróżnicowano ze względu na typ problemu wymagającego interwencji (podejrzenie dysleksji, adaptacja do przedszkola, ustalenie zasad opieki w sytuacji rozstania kobiet, absencja szkolna i używanie alkoholu przez dziecko, wada wymowy, silne wycofanie społeczne, moczenie się, lęki nocne), a także: miejsce interwencji (przedszkole, szkoła, poradnia psychologiczno-pedagogiczna), płeć, wiek i pochodzenie dziecka (z wcześniejszego związku heteroseksualnego lub od anonimowego bądź znanego kobietom dawcy nasienia) oraz sytuacji osobistej matki (czas trwania związku, wspólne zamieszkiwanie). We wszystkich sytuacjach, w których dziecko pochodziło z wcześniejszego związku heteroseksualnego, opis zawierał informację o akceptacji sytuacji osobistej matki przez ojca. Tak skonstruowane opisy kończyła prośba o wybór jednej z czterech możliwości zachowania się, odpowiadających przedstawionym wyżej postawom. Pod każdym pytaniem pozostawiono miejsce na skomentowanie dokonanej decyzji, do czego zachęcono badanych.

Ponadto, poza metryczką, badanych zapytano o obecność treści związanych z rodzicielstwem homoseksualnym na studiach psychologicznych i o potrzebę wprowadzenia tego typu treści do programu nauczania, w każdym przypadku dając możliwość wyboru jednej z czterech odpowiedzi. Zważywszy, że podjęty temat dotyczy kwestii wyznawanych wartości, a jednocześnie jest słabo eksplorowany w polskiej psychologii, na końcu pozostawiono także miejsce na dowolne komentarze.

Ostatecznie uzyskano więc dwa typy krótkich, pisemnych wypowiedzi: komentarze zawarte pod wyborem określonej odpowiedzi (postawy) oraz komentarze końcowe. Treść wypowiedzi pierwszego rodzaju poddano analizie tematycznej (Braun i Clarke 2006) pod kątem wygenerowania szerszych kategorii uzasadnień, do jakich odwoływali się badani przy wyborze określonej formy działania oraz ewentualnie innych wątków, które ogniskowały uwagę badanych. Komentarze końcowe potraktowano zaś jako próbkę reakcji na badanie, stanowiącą z jednej strony materiał uzupełniający w stosunku do wcześniejszych wypowiedzi, z drugiej – dodatkowe źródło

informacji o obszarach refleksji, jakie uruchamia u studentów poruszany w badaniu temat. W obu przypadkach jednostką analizy był komentarz, a wypowiedzi badanych potraktowano jako tekst, który poddano analizie prowadzonej indukcyjnie – nie przyjęto założeń teoretycznych, które stanowiłyby podstawę kategoryzacji, lecz skupiono się na wyszukaniu tematów w treści komentarzy (por. Gibbs 2011).

Wyniki badań

Biorąc pod uwagę postawę prezentowaną przez studentów, najczęściej decydowali się oni na równorzędne traktowanie obu kobiet (rzeczywiste włączenie, 60,5%), rzadziej godzili się jedynie na bierny udział partnerki matki w interwencji (pozorne włączenie, 27,5%), natomiast wykluczenie partnerki matki oraz zaniechanie kontaktu wybierali najrzadziej (odpowiednio: 8% i 4%). U części badanych zaobserwowano zróżnicowanie w sposobie odnoszenia się do par kobiet w zależności od tego, czy dziecko urodziło się w obecnym związku homoseksualnym, czy we wcześniejszym, heteroseksualnym. W pierwszym przypadku osoby te były skłonne równorzędnie odnosić się do kobiet, w drugim – deklarowały wykluczenie matki społecznej lub niechęć do kontaktu. Ponadto stwierdzono, że prezentowana w badaniu postawa związana jest z poparciem dla praw osób homoseksualnych: chęć rzeczywistego włączenia partnerki matki w interwencję korelowała ze wspomnianą własnością dodatnio, natomiast wykluczenie partnerki matki i rezygnacja z kontaktu – ujemnie⁷.

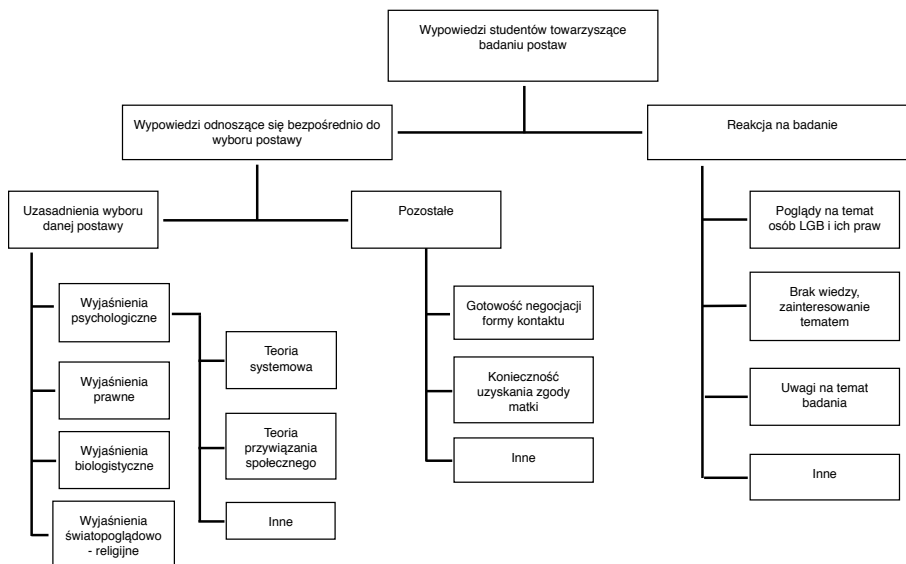
Spośród wszystkich badanych na skomentowanie swojej odpowiedzi lub całego badania zdecydowało się 55 osób (46 kobiet i 9 mężczyzn), czyli 57% badanych. W sumie osoby te zamieściły w ankietach 207 wypowiedzi pisemnych, z czego 182 stanowiły wpisy odnoszące się do wyboru zachowania w sytuacjach przedstawionych w ankiecie, a reszta (25) składała się na ogólne komentarze końcowe. Długość wypowiedzi pierwszego rodzaju wyniosła od 2 do 61 słów, jeśli zaś chodzi o komentarze końcowe, najkrótszy z nich miał 10, a najdłuższy – 92 słowa.

Najwięcej, bo 60,6% komentarzy znalazło się pod wyborami postawy najbardziej otwartej i akceptującej, 30,6% komentarzy odnosiło się do pozornego włączenia partnerki matki, najmniej zaś wpisów nawiązywało do wykluczenia partnerki matki z kontaktu (7,2%) i rezygnacji z interwencji (1,6%). Jak widać, odsetki te były porównywalne z częstością deklarowania danej postawy.

Spośród 182 komentarzy wyodrębniono 134 takie, w których osoby badane uzasadniały swoją postawę. Za „uzasadnienia” uznano wpisy, z których wynikało, na podstawie jakich przesłanek osoba dokonała wyboru odpowiedzi na pytanie ankiety. Pozostałe wypowiedzi (w liczbie 48) zawierały sugestie dotyczące sposobu postępowania w omawianej sytuacji, opinie na temat możliwych źródeł trudności dziecka i osobiste refleksje. Zostały one wykorzystane jako materiał uzupełniający i będą przywoływane jedynie częściowo. Na rysunku 1 przedstawiono ogólny schemat porządkujący poddawane analizie wypowiedzi badanych.

⁷ Więcej informacji na temat ilościowego opracowania wyników: Wycisk i Kleka 2014.

Rysunek 1. Graf przedstawiający tematyczną kategoryzację treści komentarzy uzyskanych w badaniu postaw studentów psychologii wobec lesbijek wychowujących wspólnie dzieci



Analiza treści wspomnianych 134 uzasadnień pozwoliła wyodrębnić cztery wyraźnie zróżnicowane kategorie: wyjaśnienia psychologiczne, prawne, biologistyczne oraz światopoglądowo-religijne. W tabeli 1 przedstawiono liczbę poszczególnych komentarzy z uwzględnieniem deklarowanych postaw, których uzasadnieniu miały służyć.

Tabela 1. Kategorie uzasadnień wyodrębnione w analizie tematycznej z uwzględnieniem postaw, do których się odnosiły

Kategorie komentarzy	Liczba osób	Rzeczywiste włączenie	Pozorne włączenie	Wykluczenie partnerki	Rezygnacja z kontaktu	Razem
Uzasadnienia psychologiczne	38	98	9	-	-	107
Uzasadnienia prawne	8	-	12	5	-	17
Uzasadnienia biologistyczne	2	-	4	1	-	5
Uzasadnienia światopoglądowo-religijne	3	-	-	2	3	5

Uzasadnienia psychologiczne

Najwięcej komentarzy (106 wypowiedzi 38 osób) odnosiło się – wprost lub pośrednio – do wiedzy z zakresu wybranych nurtów teorii i praktyki psychologicznej, i koncentrowało się na konieczności uwzględnienia psychologicznej i społecznej sytuacji dziecka. Opierały się one przede wszystkim na systemowym myśleniu o rodzinie (por. de Barbaro 1994). Większość komentarzy zawierała odniesienia do wspólnoty życia kobiet i dziecka: badani podkreślali, że obie kobiety wychowują dziecko i są zaangażowane w rozwiązanie jego trudności, że wspólnie sprawują nad nim opiekę, mają na nie równie silny wpływ i ponoszą podobną odpowiedzialność za jego rozwój. Kilkoro badanych wprost odwołało się do pojęć teorii systemowej, np.: *[...] jeśli system rodzinny dziecka funkcjonuje w wersji para homoseks. + dziecko to interwencje powinny dotyczyć jego jako całości bez wykluczania niebiologicznych partnerów* (K, 23, ht, d)⁸. Pojedyncze osoby nazywały kobiety wprost rodzicami lub rodziną dziecka, jak w komentarzu: *Skoro kobiety od 4 lat tworzą dla dziecka rodzinę i obie przyszły na rozmowę do poradni, mają jednakowy wpływ na wychowanie i prawo do informacji, również ewentualna praca z dzieckiem jednakowo ich dotyczy* (K, 42, ht, z).

Badani podkreślali też znaczenie optymalnej współpracy dorosłych opiekunów na rzecz dziecka oraz wartość perspektywy wnoszonej przez każdego z nich do sposobu rozumienia sytuacji, jak np.: *Obie [kobiety] mogą wiele ważnych rzeczy powiedzieć na temat chłopca* (K, 25, hm, d). W przypadku dziecka z poprzedniego związku często sugerowano możliwość włączenia do pracy ojca: *Skoro ojciec jest w regularnym kontakcie z dzieckiem [...] naturalne jest więc włączenie go w rozmowę* (K, 28, ht, z).

W komentarzach części osób znalazły się także uzasadnienia podkreślające znaczenie poczucia bliskości i stopnia zażyłości między dzieckiem a matką społeczną. Jakkolwiek nikt wprost nie powołał się na teorię przywiązania społecznego Johna Bowlby'ego (por. Bowlby 2007), to wypowiedzi te nosiły wyraźne znamiona jego myśli. Dotyczyło to zwłaszcza przedstawionej w ankiecie sytuacji konsultacji z kobietami będącymi w trakcie rozstania, szukającymi porady w sprawie ustalenia zasad dalszej opieki nad dwuletnim dzieckiem wychowywanym wspólnie od urodzenia. Badani pisali np.: *Dziecko tworzy więzi emocjonalne, których nie można tak łatwo zmienić* (M, 42, ht, z) lub: *[Dziecko] znało obie mamy w ten sam sposób, na pewno nie rozróżnia, która z nich była biologiczna, a która nie* (K, 25, hm, d).

Przedstawione wyżej uzasadnienia w znakomitej większości służyły poparciu równorzędnego traktowania obu kobiet, tylko 9 komentarzy z tej grupy odnosiło się do pozornego włączenia partnerki matki w kontakt psychologiczny (por. tabela 1). Nieco inaczej sytuacja wyglądała w przypadku komentarzy nawiązujących do pozostałych sposobów argumentacji.

⁸ W cytatach odtworzono oryginalną pisownię. W nawiasach podano dane osób badanych: płć (K – kobieta, M – mężczyzna), wiek, orientację seksualną (ht – heteroseksualna, hm – homoseksualna, bi – biseksualna) oraz tryb studiowania (d – dzienny, z – zaoczny).

Uzasadnienia prawne

Uzasadnienia prawne odwoływały się do przepisów regulujących działanie psychologa praktyka. Warto zaznaczyć, że przepisy, do których stosują się placówki przywołane w badaniu (przede wszystkim *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*⁹ oraz *Ustawa o systemie oświaty*¹⁰) nie regulują tak szczegółowych kwestii, jak te przedstawione w ankiecie. Zgodnie z prawem, każde z rodziców *może działać samodzielnie jako przedstawiciel ustawowy dziecka* (Dz. U. 1964 Nr 9 poz. 59, s. 30) i jakkolwiek w sprawach istotnych wymagana jest zgoda obojga rodziców, to potraktowanie współpracy z psychologiem (i włączenia do niej partnera/ki rodzica) jako sprawy istotnej lub zwykłej jest przedmiotem uznania pracownika danej placówki.

W prezentowanym badaniu do uzasadnień natury prawnej odwołało się 8 osób. Badani wskazywali na konieczność rozmowy z osobą posiadającą władzę rodzicielską podkreślając, że to prawni opiekunowie dziecka powinni uczestniczyć w interwencji. Część komentarzy służyła przy tym uzasadnieniu wykluczenia partnerki matki z kontaktu (*Ze względów formalnych rozmawiam tylko z opiekunem prawnym dziecka, którym jest matka*; K, 27, ht, z), a większość odnosiła się do pozornego włączenia partnerki (*Przy jakichkolwiek ustaleniach dotyczących pracy z dzieckiem prawo do decyzji ma prawny opiekun dziecka; jednocześnie biologiczna matka może korzystać z opinii swojej partnerki*; K, 24, ht, d).

Wymóg uzyskania zgody matki biologicznej na udział partnerki w interwencji zaakcentowało także 8 osób w 19 komentarzach nie będących uzasadnieniami postaw. Pomijając jeden przypadek wykluczenia matki społecznej, osoby te głównie deklarowały wolę zaakceptowania jej biernej obecności (12 komentarzy), choć były też skłonne odnosić się do kobiet równorzędnie (6 komentarzy).

Postawy towarzyszące wypowiedziom akcentującym znaczenie ograniczeń formalnych są zatem dość zróżnicowane. Można przypuszczać, iż przy braku jednoznacznych wytycznych studenci interpretują przepisy zgodnie z własnymi przekonaniami lub też powołują się na nie, by racjonalnie uzasadnić decyzję o wykluczeniu matki społecznej z kontaktu, podczas gdy rzeczywiste źródła podtrzymywania dystansu tkwić mogą w obawach przed kontaktem z przedstawicielkami grupy mniejszościowej lub przed brakiem własnych kompetencji.

Uzasadnienia biologiczne

Kolejną, bardzo wąską kategorię stanowiły uzasadnienia o charakterze biologicznym, akcentujące rolę biologicznej więzi między rodzicami a dzieckiem. Odnotowano tu zaledwie 5 komentarzy, niemniej warto je wyodrębnić jako przykład argumentacji zasadzającej się na wierze w siłę oddziaływania więzi między matką i jej biologicznym potomstwem, np.: *Matka biologiczna będzie bardziej chronić dziecko przed krytyką innych* (M, 42, ht, z) albo: [...] *skupiam się na biologicznej*

⁹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964, tekst znajduje się na stronie: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640090059> (dostęp 10.09.2013).

¹⁰ Z dnia 7 września 1991, tekst znajduje się na stronie: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19910950425> (dostęp 10.09.2013).

matce, ponieważ uważam, że ona najbardziej będzie zaangażowana w rozwiązanie problemu (K, 23, ht, d). Wypowiedzi te nie zawierają uzasadnień przyjętego poglądu i wydają się efektem powielania kulturowych przekonań na temat wyjątkowego charakteru wrodzonej miłości macierzyńskiej kobiet, będącej „naturalnym” gwarantem prawidłowej opieki nad dzieckiem. Argumenty te służyły uzasadnieniu pozornego włączenia partnerki matki lub wykluczenia jej z kontaktu (por. tabela 1). Podobnie jak w przypadku uzasadnień prawnych, można uznać je za formę racjonalizacji zdystansowanej postawy wobec kobiet.

Uzasadnienia światopoglądowo-religijne

Ta kategoria objęła wpisy odwołujące się wprost do własnej hierarchii wartości czy światopoglądu, niekiedy zakorzenionej w religii. Badani dawali przy tym wyraz wewnętrznemu konfliktowi, z jakim konfrontowali się w obliczu przedstawionych w ankiecie okoliczności, np.: *Jestem rzymskim katolikiem, nie chciałbym znaleźć się w sytuacji, która mogłaby naruszać zarówno mój profesjonalizm, jak i sumienie* (M, 26, ht, d) lub: *Nie chciałbym tak wielopoziomowego układu analizować. Osobiście posiadam model rodziny mężczyzna + kobieta* (M, 42, ht, z). Uzasadnienia te służyły wyjściu z sytuacji konfliktu przez rezygnację z interwencji lub wykluczenie z niej partnerki matki (por. tabela 1).

Konflikt pomiędzy osobistymi, heteroseksistowskimi przekonaniami a chęcią (lub powinnością) wypełnienia obowiązków zawodowych wymaga komentarza. Jego istnienie badani sygnalizowali także w wypowiedziach końcowych, prezentując różne sposoby rozwiązania go: od rezygnacji z kontaktu (jak w przykładach powyżej), po traktowanie kobiet jak równorzędnych opiekunek: *Wszystkie przedstawione w tym kwestionariuszu sytuacje ukazywały pary „homo” posiadające już dzieci: gdy taka sytuacja już zaistniała pomimo, że nie akceptuję faktu posiadania dzieci przez takie pary, traktowałabym obu partnerów równorzędnie, starałabym się im pomóc* (K, 23, ht, d). Tego typu przykłady świadczą mogą o próbie zdystansowania się wobec własnych przekonań i uwzględnienia realnej sytuacji, w której znajduje się konkretna rodzina. Oczywiście można zastanawiać się, jak dalece ów brak akceptacji (wyrażony wprost) mimo wszystko nie wpłynąłby na sposób postępowania. W tym kontekście jeden komentarz okazał się szczególnie wnikliwy: *Mimo akceptacji par homoseksualnych świadomość, że jedno z rodziców jest biologiczne, mogłaby „przekierowywać uwagę” na tego rodzica* (K, 22, ht, d). Widać tu zdolność autorki komentarza do autorefleksji i uwzględnienia w postępowaniu własnych zautomatyzowanych procesów nieświadomej oceny (związanych z posługiwaniem się stereotypami), które nie zawsze idą w parze z deklarowanym światopoglądem (Blair i Banaji 1996).

Gotowość negocjacji

Wśród komentarzy niewliczonych do grupy uzasadnień znalazło się także 10 wpisów sugerujących konieczność ustalenia sposobu komunikacji i reguł dalszej pracy z obiema kobietami (np. *Ostateczną decyzję co do udziału tych kobiet w zajęciach chciałabym przekonsultować z nimi*; K, 23, ht, d). Podkreślano przy tym

rolę gotowości wszystkich zainteresowanych (także ojca, jeśli dziecko miało z nim kontakt i samego dziecka) do udziału w interwencji, okazując znaczną otwartość na różne rozwiązania i elastyczność w zakresie dostosowania się do oczekiwań osób szukających pomocy.

Reakcja na badanie

Możliwość wypowiedzenia się w ogólnym komentarzu pod koniec ankiety dla 1/4 badanych okazała się skuteczną zachętą do podzielenia się osobistymi opiniami zarówno na temat problematyki rodzicielstwa lesbijek, gejów i osób biseksualnych oraz jej obecności na studiach, jak i na temat samego badania. Spośród badanych 12 osób dało tą drogą wyraz brakom własnej wiedzy z omawianego zakresu, zainteresowaniu tematem, wadze zagadnienia i potrzebie wprowadzenia go do programu studiów, pisząc np.: *Nie znam badań. Nie wiem, jakie są konsekwencje rozwojowe wychowywania przez pary homoseksualne* (K, 28, ht, z) albo: *Wśród studentów (psychologii także!) jest wciąż mnóstwo osób uważających homoseksualizm za chorobę, którą należy leczyć. Temat ważny i potrzebny* (K, 31, ht, z). Jedna z osób podzieliła się przy tym bardzo osobistym opisem znanego sobie przypadku popełnienia samobójstwa przez geja, którego orientacja seksualna nigdy nie została zaakceptowana przez najbliższych.

Ponadto ośmioro badanych wprost wyraziło swoje zdanie na temat praw osób homoseksualnych, przy czym opinie te – niekiedy bardzo emocjonalne – odzwierciedlały całą różnorodność światopoglądową, od poglądu liberalnego i afirmującego związki homoseksualne: *Uważam, że sytuacja legalizacji związków homoseksualnych i umożliwienia im adopcji powinna być w końcu prawnie usankcjonowana. Dla dobra dziecka liczy się miłość, wsparcie, zapewnienie właściwego rozwoju, a nie ma to tak dużego związku z orientacją seksualną, jak podają media* (K, 31, ht, z) po opinie skrajnie konserwatywne, np: *Zdecydowanie powinno się uczyć o psychologicznych kosztach i konsekwencjach rodzicielstwa osób jedнопłciowych, ukazywać wartość małżeństwa (osób heteroseksualnych), promować rodziny pełne, z tatą i mamą, w których szanowane są prawa natury, moralność, etyka oraz nauczanie Kościoła Katolickiego. Należy pokazać, że jedyną i najlepszą dla dziecka opcją jest wychowanie przez mamę, tatę, wraz z rodzeństwem, oraz że zrównanie par homo- i heteroseksualnych w kwestii małżeństw jest patologią społeczną* (K, 24, ht, d)¹¹. Na marginesie warto dodać, że zestawienie tych dwóch komentarzy wskazuje, jak nieprecyzyjną kategorią pojęciową jest „dobro dziecka”, które – w zależności od deklarowanego światopoglądu – może być różnie rozumiane.

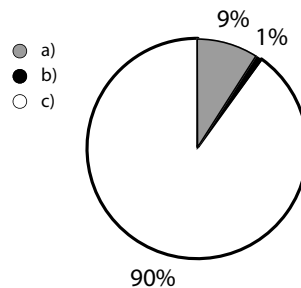
W końcowych komentarzach znalazły się też pojedyncze uwagi dotyczące podejmowanych wcześniej kwestii prawnych, odniesienia do osobistych doświadczeń, jak również opinie na temat samego badania, przy czym cztery osoby wykazały się wrażliwością na kwestie równości płci, zwracając uwagę na fakt pominięcia w badaniu rodzin gejskich.

¹¹ Cytowana wypowiedź była jedną z najsilniej nacechowanych emocjonalnie w całym badaniu, co znalazło swój wyraz także w użyciu błędnego określenia „osoby jedнопłciowe”.

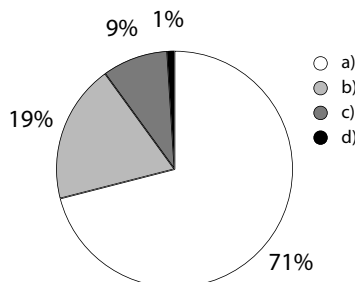
Rodzicielstwo osób LGB – czego uczą się studenci w ramach studiów psychologicznych?

Odpowiedzi badanych na pytania o obecność i konieczność wprowadzenia problematyki rodzicielstwa osób homoseksualnych do programu studiów stanowią uzupełnienie powyższych danych (rysunek 2 i 3). Żadna z osób nie spotkała się na studiach psychologicznych z szerokim merytorycznym omówieniem rodzicielstwa osób LGB, a znakomita większość w ogóle nie zetknęła się z tą tematyką; jedynie 9% przyznało, że omawiano ją na przykładach podawanych przez prowadzących. Większość badanych zgłosiła też potrzebę uzupełnienia głównego programu studiów o ten temat lub przynajmniej realizacji go w ramach fakultetu.

Rysunek 2. Czy studenci psychologii w ramach studiów mieli kontakt z wiedzą na temat rodzicielstwa osób LGB? Wykres przedstawia odsetek badanych skłonnych przyznać, że rodzicielstwo osób homoseksualnych w trakcie studiów psychologicznych było a) omawiane na podstawie przykładów podawanych przez prowadzących, b) komentowane i wartościowane jako nienormatywne przez prowadzących, c) w ogóle nie było omawiane. Odpowiedź „było szeroko omawiane i dyskutowane w oparciu o doniesienia z badań” nie została wybrana ani razu.



Rysunek 3. Czy temat rodzicielstwa osób LGB powinien być podejmowany w ramach studiów psychologicznych? Wykres przedstawia odsetki badanych uważających, że: a) powinien być podejmowany w głównym programie studiów, np. w ramach przedmiotów związanych z funkcjonowaniem rodziny lub rozwojem dziecka, b) powinien być realizowany na seminarium fakultatywnym, c) powinien być sygnalizowany, choć nie wymaga odrębnych omówień, d) dotyczy tak niewielkiej grupy, że w ogóle nie wymaga omówień.



Brak wiedzy na temat rodzin LGB jest zatem w percepcji badanych poważną luką programową i choć kilka uczelni w kraju (np. Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Gdański, a także Uniwersytet im. A. Mickiewicza) w ramach studiów psychologicznych włącza wspomniane treści (przynajmniej częściowo) w obszar zajęć fakultatywnych, to ich oferta zdaje się nie wyczerpywać rzeczywistego zapotrzebowania.

Wnioski i dyskusja

W przeprowadzonym badaniu studenci psychologii znajdujący się u kresu edukacji uniwersyteckiej zaprezentowali różne sposoby odnoszenia się do par lesbijek sprawujących wspólnie opiekę nad dzieckiem, stosując przy tym zróżnicowane wyjaśnienia swojego (wyobrażonego) postępowania. O ile uzasadnienia natury psychologicznej zwykle towarzyszyły otwartej postawie wobec kobiet, o tyle wyjaśnienia biologizacyjne, światopoglądowo-religijne i – częściowo – prawne były związane z wykluczeniem matki społecznej lub z rezygnacją z kontaktu. Jednocześnie różnorodność rozwiązań, jakie badani byli skłonni stosować przy uwzględnieniu ograniczeń formalnoprawnych, pozwala sądzić, że powoływanie się na literę prawa (dającego znaczną swobodę interpretacji) może stanowić racjonalizację niechęci czy lęku i świadczyć o uprzedzeniach badanych.

Silny akcent położony przez badanych na konieczność działania w granicach prawa unaocznia poważną lukę, jaka istnieje w polskich przepisach w odniesieniu do dzieci pozostających pod opieką pary lesbijek lub gejów w sytuacji, gdy nie mają one drugiego rodzica (lub opiekuna prawnego). „Nakaz ochrony dobra dziecka stanowi podstawową, nadrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego, której podporządkowane są wszelkie regulacje w sferze stosunków pomiędzy rodzicami i dziećmi oraz wartością, która determinuje kształt innych rozwiązań instytucjonalnych” (Zima 2010: 50), a zatem konkretne rozwiązania prawne – jako instrument działania państwa – powinny gwarantować dziecku jak najlepsze warunki opieki. Nie czynią tego jednak we wspomnianej sytuacji, skazując dziecko na posiadanie jednego opiekuna prawnego ze wszystkimi tego negatywnymi konsekwencjami. W świetle walki ideologicznej o legalizację związków partnerskich, jaka toczy się na polskiej scenie politycznej, wprowadzenie prawa do adopcji dziecka partnerki (lub partnera) wydawać się może postulatem dość śmiałym, warto jednak powołać się na doświadczenia Wielkiej Brytanii, gdzie legalizacja adopcji dzieci przez pary homoseksualne wyprzedziła ustawę o związkach partnerskich (Śledzińska-Simon 2010). Tego typu rozwiązanie prawne chroniłoby interesy dziecka, zobowiązując partnera/kę rodzica biologicznego do opieki nad nim, a jednocześnie ułatwiłoby pracę tym instytucjom i profesjonalistom, którzy odpowiadają za pomoc psychologiczną czy – szerzej – psychoprofilaktykę, wychowanie i edukację dzieci.

Przeprowadzona analiza pozwoliła także zaobserwować konflikty wewnętrzne, z jakimi w obliczu przedstawionej sytuacji zmagają się studenci o konserwatywnym światopoglądzie lub silnie identyfikujący się z religią katolicką. Chcąc pogodzić własne przekonania z wymogami dotyczącymi etyki zawodowej, osoby te trafiają

na wyraźną trudność, z którą radzą sobie poprzez unikanie sytuacji lub wykluczanie partnerki matki z kontaktu. Tymczasem, zważywszy na zapisy o zakazie dyskryminacji osób ze względu na orientację seksualną obecne w polskich i międzynarodowych kodeksach etyki zawodowej, „psycholog nie może uzależniać podjęcia i wypełniania roli zawodowej od orientacji seksualnej klienta”¹² (Sikora i Iniewicz 2012: 292).

Badania prowadzone wśród doradców psychologicznych w Australii (Bowers, Minichiello i Plummer 2010) wskazują na wagę dylematów, jakich doświadczają oni w pracy z klientami o nieheteroseksualnej orientacji, mimo iż w sferze deklaracji udaje im się godzić zasady etyczne z własną religijnością. Interesujące wydaje się doniesienie Margaret Evans (2003), z którego wynika, iż doradcy cechujący się krytycznym, racjonalnym stosunkiem do chrześcijaństwa i Biblii lepiej radzą sobie z tego typu konfliktami niż osoby traktujące jej zapisy dosłownie. Podobnie badania prowadzone w tej samej grupie zawodowej w Stanach Zjednoczonych dowiodły, iż większy poziom akceptacji gejów i lesbijek deklarują osoby skłonne do kwestionowania własnych przekonań religijnych, otwarte na doświadczenia wyznawców religii innych niż własna, a jednocześnie odporne na wpływ społeczny (Balkin, Schlosser i Heller-Levitt 2009). Być może więc zdolność do refleksji nad sprawami wiary i związana z nią elastyczność myślenia pozwala lepiej zintegrować własne przekonania religijne z wymogami etyki zawodowej. Aby jednak tę zdolność wykształcić, potrzebne są określone działania edukacyjne.

Tymczasem ankietowani studenci, jakkolwiek odwoływali się do posiadanej wiedzy psychologicznej, to jednocześnie wyraźnie sygnalizowali brak informacji na temat funkcjonowania rodzin osób LGB. W ramach kształcenia uniwersyteckiego nie zetknęli się z tego typu badaniami, choć temat uznali za ważny i zasługujący na szersze omówienie. Nie jest więc zaskakujące, że ich wybory opierały się nie tylko na dostępnej wiedzy, lecz także na własnym, często heteronormatywnym światopoglądzie.

Niezbywalnym elementem edukacji psychologicznej powinna zatem być wiedza oparta na najnowszych doniesieniach z badań prowadzonych na świecie na temat funkcjonowania osób homoseksualnych w roli rodziców oraz rozwoju ich dzieci. Badania te, prowadzone od ponad 40 lat, jednoznacznie obalają większość mitów na temat rzekomo negatywnych konsekwencji wychowania przez rodziców LGB (por. Allen i Burrell 2002; Cowl, Ahn i Baker 2008). Aktualizacja informacji na ten temat jest tym bardziej istotna, iż w ostatnim półwieczu sytuacja osób homoseksualnych i stosunek nauk społecznych, medycznych oraz humanistycznych do kwestii płci i seksualności znacznie się zmienił.

Ponadto, aby postulat kompetencji zawodowej rzeczywiście został zrealizowany, psycholog powinien zdobywać nie tylko rzetelną wiedzę, lecz również dbać

¹² *Kodeks etyczno-zawodowy psychologa* Polskiego Towarzystwa Psychologicznego nie odnosi się co prawda wprost do kwestii orientacji seksualnej klientów, jednak zawiera zapisy, z których pośrednio wynika konieczność zachowania neutralności w tym względzie (por. Sikora i Iniewicz 2012, treść kodeksu dostępna na stronie: <http://ptp.org.pl/modules.php?name=News&file=article&sid=29>, dostęp 29.08.2013).

o wykształcenie określonej postawy (Sikora i Iniewicz 2012). Sugestię tę można w edukacji psychologicznej urzeczywistnić poprzez stwarzanie okazji do dyskusji zachęcających słuchaczy do refleksji nad omawianym zagadnieniem i wspólnego rozwiązywania ewentualnych dylematów (por. Brzeziński, Chyrowicz, Poznaniak i Toeplitz-Winiewska 2008). Umożliwiłyby to studentom uzyskanie wglądu we własne przekonania na temat nietradycyjnych form życia rodzinnego, jak również wypracowanie nawyku refleksji nad swoim światopoglądem i przekonaniami religijnymi oraz możliwościami godzenia ich z wymaganiami etyki zawodowej. Stworzenie studentom okazji do zaznajomienia się z różnorodnością ludzkich doświadczeń, wykraczającą często poza tradycyjnie określone normy obyczajowe, mogłoby przyczynić się do rozwoju takich umiejętności, jak: przyjmowanie perspektywy innego, zachowanie neutralności, zawieszenie osądu. Realizacja tego celu wymaga zaś wcześniejszego wypracowania postaw i nabycia wspomnianych umiejętności przez dydaktyków, którzy dzięki prezentowaniu ich w trakcie prowadzonych kursów oddziałują na studentów także poprzez proces modelowania (Brzeziński i inni 2008).

Istotne wydaje się także, by omawiana tu edukacja odbywała się w głównym programie studiów, nie zaś jedynie w obrębie seminariów czy wykładów fakultatywnych. Fakultet – ze swej natury – obejmuje jedynie grono osób zainteresowanych problematyką, tymczasem wykorzenienie szkodliwych stereotypów wymaga działań całościowych. Dotyczy to zwłaszcza obszaru wiedzy, który jest stosunkowo młody i mocno uwikłany w kontekst światopoglądowy. Aby taki cel zrealizować, niezbędne wydają się także działania osób zajmujących się dydaktyką na rzecz aktualizacji własnej wiedzy z omawianego zakresu.

Zaprezentowane badanie stanowi zaledwie wstępne rozpoznanie problemu postaw studentów psychologii wobec par jedнопłciowych wychowujących dzieci i dotyczy szerszego zagadnienia heteroseksizmu i homofobii przenikających polską rzeczywistość społeczną (Krzemiński 2009). Jest to niewątpliwie obszar wymagający dalszej eksploracji. Zważywszy na wzrastające zainteresowanie psychologią LGB, znajdujące swój wyraz we wroście polskich publikacji i przekładów jej poświęconych, można mieć nadzieję, że temat doczeka się kontynuacji w badaniach prowadzonych na szerszą skalę, przy użyciu zróżnicowanej metodologii.

Literatura

- Abramowicz, Marta. 2012a. *Rodziny tworzone przez osoby nieheteroseksualne i wychowywanie przez nie dzieci*. W: G. Iniewicz, M. Mijas i B. Grabski (red.). *Wprowadzenie do psychologii LGB*. Wrocław: Wyd. Continuo, s. 244–262.
- Abramowicz, Marta. 2012b. *Doświadczenie dyskryminacji ze względu na orientację seksualną – analiza sytuacji społecznej osób LGB w Polsce*. W: G. Iniewicz, M. Mijas i B. Grabski (red.). *Wprowadzenie do psychologii LGB*. Wrocław: Wyd. Continuo, s. 271–243.
- Abramowicz, Marta. 2012c. *Sytuacja społeczna osób LGB. Analiza danych z badania ankietowego*. W: M. Makuchowska i M. Pawłęga (red.). *Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za lata 2010 i 2011*. Warszawa: Kampania Przeciw Homofobii, Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Fundacja Trans-Fuzja, s. 11–104.

- Allen, Mike R. i Nancy A. Burrell. 2002. *Sexual Orientation of the Parent: The Impact on the Child*. W: M. Allen, R.W. Preiss, B.M. Gayle i N.A. Burrell (red.). *Interpersonal Communication Research*. New Jersey, London: Lawrence Erlbaum Associates, Publishers, Mahwah, s. 125–143.
- de Barbaro, Bogdan. 1994. *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*. Kraków: Collegium Medicum UJ.
- Balkin, Richard S., Lewis Z. Schlosser i Dana Heller Levitt. 2009. *Religious Identity and Cultural Diversity: Exploring the Relationships Between Religious Identity, Sexism, Homophobia, and Multicultural Competence*. „Journal of Counseling and Development” 87: 420–427.
- Blair, Irene V. i Mahzarin R. Banaji. 1996. *Automatic and Controlled Processes in Stereotype Priming*. „Journal of Personality and Social Psychology” 70 (6): 1142–1163.
- Bowers, Randolph, Victor Minichiello i David Plummer. 2010. *Religious Attitudes, Homophobia and Professional Counseling*. „Journal of LGBT Issues” 4 (2): 70–91.
- Bowlby, John. 2007. *Przywiązanie*. Warszawa: WN PWN.
- Braun, Virginia i Victoria Clarke. 2006. *Using Thematic Analysis in Psychology*. „Qualitative Research in Psychology” 3 (2): 77–101.
- Brzeziński, Jerzy, Barbara Chyrowicz, Małgorzata Toeplitz Winiewska i Wojciech Poznaniak. 2008. *Etyka zawodu psychologa*. Warszawa: WN PWN.
- Crowl, Alicia, Soyeon Ahn i Jean Baker. 2008. *A Meta-Analysis of Developmental Outcomes for Children of Same-Sex and Heterosexual Parents*. „Journal of GLBT Family Studies” 4: 385–407.
- Evans, Margaret. 2003. *Christian Counsellors’ Views on Working with Gay and Lesbian Clients: Integrating Religious Beliefs with Counselling Ethics*. „Counselling & Psychotherapy Research” 3(1): 55–60.
- Gibbs, Graham. 2011. *Analizowanie danych jakościowych*. Warszawa: WN PWN.
- Goldberg, Abbie E. i Katherine R. Allen (red.). 2013. *LGBT-Parent Families. Innovations in Research and Implications for Practice*. New York: Springer.
- Izdebski, Zbigniew. 2012. *Seksualność Polaków na początku XXI wieku. Studium badawcze*. Kraków: Wyd. UJ.
- Krzemiński, Ireneusz. 2009. *Polacy i „odmieńcy”. Sytuacja osób LGBT w świetle badań empirycznych z 2008 roku*. W: I. Krzemiński (red.). *Naznaczeni. Mniejszości seksualne w Polsce, raport 2008*. Warszawa: Instytut Socjologii UW, s. 7–11.
- Obuchowska, Irena. 2008. *Psychologia kliniczna dzieci i młodzieży – wybrane zagadnienia*. W: H. Sęk (red.). *Psychologia kliniczna. Tom 2*. Warszawa: WN PWN, s. 25–46.
- Patterson, Charlotte J. 2005. *Lesbian and Gay Parents and Their Children: Summary of Research Findings*. W: *Lesbian & Gay Parenting*. Washington D.C.: American Psychological Association, s. 5–22. Źródło: <http://www.apa.org/pi/lgbt/resources/parenting.aspx> (dostęp 05.07.2012).
- Sikora, Katarzyna i Grzegorz Iniewicz. 2012. *Kwestie etyczne w psychologii LGB – ogólne normy w szczególnej sytuacji*. W: G. Iniewicz, M. Mijas i B. Grabski (red.). *Wprowadzenie do psychologii LGB*. Wrocław: Wyd. Continuo, s. 289–308.
- Slany, Krystyna. 2002. *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Kraków: Nomos.
- Stacey, Judith i Timothy J. Biblarz. 2001. *(How) Does the Sexual Orientation of Parents Matter?*. „American Sociological Review” 66: 159–183.
- Szlendak, Tomasz. 2007. *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa: WN PWN.

- Śledzińska-Simon, Anna. 2010. *Prawne możliwości adopcji przez pary jedнопłciowe w Europie. Perspektywa polska*. W: M. Zima (red.). *Tęczowe rodziny w Polsce*. Warszawa: Kampania Przeciw Homofobii, s. 79–98.
- Śmiecińska, Joanna i Jowita Wycisk. 2012. *Strategie ujawniania własnej orientacji seksualnej przez pary lesbijek wychowujące wspólnie dzieci i ich konsekwencje*. „Roczniki Socjologii Rodziny” XXII: 121–147.
- Tomalski, Przemysław. 2007. *Nietypowe rodziny. O parach lesbijek i gejów oraz ich dzieciach z perspektywy teorii przywiązania*. Warszawa: Wyd. UW.
- Wojciszke, Bogdan i Dariusz Doliński. 2008. *Psychologia społeczna*. W: J. Strelau i D. Doliński (red.). *Psychologia. Podręcznik akademicki. Tom 2*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, s. 294–447.
- Wycisk, Jowita i Paweł Kleka. 2014. *Postawa przyszłych psychologów wobec lesbijek wychowujących wspólnie dzieci w sytuacji interwencji skoncentrowanej na dziecku*. „Psychiatria Polska” 48(4): 727–738.
- Zima, Monika. 2010. *Prawo osób homoseksualnych do życia rodzinnego – prawo do wychowywania własnych dzieci*. W: M. Zima (red.). *Tęczowe rodziny w Polsce*. Warszawa: Kampania Przeciw Homofobii, s. 33–56.

Psychology Students Attitudes towards Working with the Nonheterosexual Families with Children

Summary

The survey involved 97 psychology students at the Adam Mickiewicz University (Poznań, Poland). The author used a questionnaire in which students imagined professional situations requiring contact with nonheterosexual families, they declared their attitudes, and then commented on it. Qualitative analysis of 182 comments enabled to identify four categories of reasons: 1) psychological (mainly based on the systems theory and the social attachment theory), 2) based on law, 3) biologicistic and 4) based on religion or worldview. Psychological explanations accompanied mostly the open, accepting attitude, while remaining reasons were used to justify the distance towards women or the resignation of the intervention.

The article discusses the results of the study with reference to the requirements of psychologists' professional ethics. Little knowledge of students about these families, due to the absence of the subject in the curriculum of psychological higher education is an important issue of the research. The final suggestion concerns the possibility of preparing psychologists to work with such families by supplementing the main program of psychological studies with two subject areas. First of all, the introduction of the latest results of researches on LGB parenting into psychological curriculum is essential. Secondly, the university should provide the opportunity for discussion and reflection on ethical dilemmas, so that students could achieve greater insight into their own beliefs, comprehend their implications for psychological work and cope with internal conflicts.

Key words: LGBT family; lesbian parenting; psychologists' university education; counselling ethics; qualitative research.